

Protokół nr XXXI/17
sesji Rady Powiatu Gostyńskiego
odbytej 31 sierpnia 2017 r.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Gostyniu

Ad 1)

Przewodniczący Rady Alfred Siama o godzinie 13.00 otworzył trzydziestą pierwszą sesję Rady Powiatu Gostyńskiego oraz powitał osoby przybyłe na sesję. Przewodniczący poinformował, że w Radzie zasiada 19 radnych. Podczas stwierdzania quorum na sali obecnych było 17 radnych. Nieobecni byli radni Czesław Kołak oraz Zdzisław Kowalczyk. Przewodniczący stwierdził, że Rada jest władna podejmowania uchwał, gdyż jest zachowane quorum.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący poinformował, że dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gostyniu przygotowała zaproszenia dla radnych na niezwykłą inaugurację roku szkolnego 4 września br. w godz. od 10.00 do 15.00. Poradnia organizuje coś w rodzaju Drzwi Otwartych, podczas których będzie można zwiedzić nową siedzibę placówki, zapoznać się z kadrą i ofertą edukacyjną. Radni, którzy nie mieli jeszcze okazji widzieć placówki w nowej siedzibie, mogą to teraz uczynić.

Ad 2)

Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad

Przewodniczący Rady Alfred Siama przedstawił porządek obrad. Poinformował, że wpłynął do niego wniosek Zarządu Powiatu o treści: „Zarząd Powiatu wnosi o dodanie do porządku obrad XXXI sesji Rady Powiatu Gostyńskiego w punkcie 8 „Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawie” punktów:

- a) udzielenia dotacji z budżetu powiatu na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków,
- b) udzielenia pomocy finansowej Gminie Borek Wlkp.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji z budżetu powiatu na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków związane jest ze złożonym w dniu 29 sierpnia br. wnioskiem przez Parafię Rzymskokatolicką pw. Pocieszenia NMP w Borku Wlkp. na wykonanie pilnych prac związanych z demontażem hełmu kopuły kościoła sanktuaryjnego oraz zabezpieczeniem wieży poprzez wykonanie deskowego zamknięcia wieży i pokrycie go papą, w związku z nawałnicą, która miała miejsce w dniu 11 sierpnia br. Aby można było udzielić dofinansowania na wykonanie powyższych prac konieczne jest podjęcie ww. uchwały przez Radę Powiatu Gostyńskiego. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Borek Wlkp. związane jest z wnioskiem Burmistrza gminy Borek Wlkp., który zwrócił się z prośbą o wsparcie finansowe w związku z nawałnicą, która 11 sierpnia 2017 r. przeszła nad gminą, powodując wielkie zniszczenia w budynkach mieszkalnych, gospodarczych oraz infrastrukturze drogowej. W związku z ciężką sytuacją poszkodowanych konieczne jest niezwłoczne podjęcie uchwały i zabezpieczenie środków finansowych w budżecie”.

Radny Grzegorz Grzegorzewski złożył wniosek o odrzucenie „tych wrzutek”. Powiedział, że długo to tolerował, będzie głosował przeciw, gdyż jest nieprzygotowany. Nie miał czasu się przygotować, nie wie, o jakie kwoty chodzi. Wnioskuje o przełożenie tych projektów uchwał na kolejną sesję.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że te projekty uchwał pojawiły się niespodziewanie w związku z nadzwyczajną sytuacją, jaka panuje w naszym powiecie. Najbardziej ucierpiała gmina Borek Wlkp. i jego zdaniem należy tej gminie udzielić wsparcia.

Radny Grzegorz Marszałek, apelując do radnego Grzegorzewskiego, powiedział, że te uchwały są tak na nagłe jak ta nawałnica, której się nikt nie spodziewał.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że z uwagi na wypowiedź przedmówcy wycofuje złożony wniosek.

Wniosek Zarządu Powiatu o rozszerzenie porządku obrad został przyjęty w wyniku głosowania: 17 głosów „za”, 0 głosy „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

Porządek obrad XXXI sesji Rady Powiatu:

1. Otwarcie i ustalenie quorum.
2. Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów:
 - a) Nr XXVII sesji Rady Powiatu z 22 czerwca 2017 r.,
 - b) Nr XXVIII nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu z 10 lipca 2017 r.
 - c) Nr XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu z 3 sierpnia 2017 r.
4. Informacja Starosty o działalności Zarządu Powiatu Gostyńskiego w okresie międzysesyjnym.
5. Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi Zarządu.
6. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach.
7. Zapytania radnych.
8. Rozpatrzenie projektów oraz podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) zmiany Uchwały Nr XXV/185/17 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w 2017 r.,
 - b) zmiany uchwały Nr XXVII/195/17 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 22 czerwca 2017 r. w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu gostyńskiego,
 - c) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości położonej w Krobi,
 - d) deklaracji wsparcia finansowego projektu pn. „Renowacja zabytkowych obiektów sakralnej architektury drewnianej regionu Wielkopolski – etap II”,
 - e) udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu,
 - f) udzielenia dotacji z budżetu powiatu na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków,
 - g) udzielenia pomocy finansowej Gminie Borek Wlkp.,
 - h) zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2017 r.,
 - i) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2017-2028.
9. Odpowiedzi na zapytania.
10. Wnioski i oświadczenia radnych.
11. Wolne głosy.
12. Zakończenie

Ad 3)

Protokół Nr XXVII sesji Rady Powiatu z 22 czerwca 2017 r. został przyjęty w wyniku głosowania: 16 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Protokół Nr XXVIII nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu z 10 lipca 2017 r. został przyjęty w wyniku głosowania: 14 głosów „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Protokół Nr XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu z 3 sierpnia 2017 r. został przyjęty w wyniku głosowania 15 głosów „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Radny Zbigniew Kulak zapytał o protokół z XXX sesji Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady Alfred Siama odpowiedział, że nie jest on jeszcze gotowy, wobec czego zostanie poddany pod głosowanie na kolejnej sesji Rady Powiatu.

Ad 4)

Przewodniczący Alfred Siama poinformował, że informacje z posiedzenia Zarządu z 22 czerwca, 7, 14 i 27 lipca oraz 3, 16, 18 i 25 sierpnia br. zostały przekazane radnym drogą elektroniczną.

Następnie Starosta przedstawił informację w formie prezentacji multimedialnej.

Wydruk prezentacji stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Starosta Robert Marcinkowski, odnosząc się do wypowiedzi radnego Marszałka, że nikt się nie spodziewał takiej nawałnicy, powiedział, że dzisiaj muszą zmierzyć się z jej skutkami. Stąd dzisiejsza prezentacja rozpocznie się od przedstawienia, jak wyglądała sytuacja i jakie działania zostały podjęte, co jest realizowane w chwili obecnej.

Kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego Marian Radecki przedstawił harmonogram działań podjętych w Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego od 11 sierpnia. Ok. godz. 12.26 odebrali SMS-em komunikat ostrzegawczy, a następnie pocztą mailową ostrzeżenie o burzy z gradem drugiego stopnia. Dodał, że dzień wcześniej, czyli 10 sierpnia również był taki komunikat o takim samym zagrożeniu, natomiast 9 sierpnia był komunikat ostrzegający o burzy z gradem pierwszego stopnia. Te komunikaty, które nie sprawdziły się, zapewne spowodowały, że ludzie podeszli do tego chłodno. 11 sierpnia o godz. 13.47 wysłali informacje do gminnych centrów zarządzania kryzysowego drogą SMS-ową oraz mailową po to, aby wójtowie i burmistrzowie mogli poinformować mieszkańców o zagrożeniu. W sobotę 12 sierpnia ok. godz. 9.15 wysłali drogą SMS-ową zapytanie do gminnych centrów zarządzania kryzysowego o stratach poniesionych podczas nawałnicy. Ok. godz. 10.50 pocztą mailową otrzymali informację o działaniach gminy Borek Wlkp., ok. 13.50 informację z gminy Pępowo i ok. 15.49 z gminy Gostyń. Z pozostałych gmin żadne informacje nie dotarły. Ok. godz. 18.35 dyżurny powiadomił centrum zarządzania kryzysowego, przesłał raport dobowy przez centralną aplikację raportującą do Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego. W związku z tym, że nadal te informacje z pozostałych gmin nie spływały po godz. 22.00 dyżurny powiatowego centrum wysłał pocztą mailową również informację do Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Była to zbiorcza informacja z danych przekazanych przez trzy gminy. W poniedziałek 14 sierpnia powiatowe centrum otrzymało informację o stratach i działaniach z pozostałych gmin: Krobica, Piaski i Pogorzela. Z gminy Poniec otrzymano informację telefoniczną, że większych strat nie odnotowano. Z gminy Borek zadzwonił pan Mirosław Twardowski podając nowy numer telefonu i został poproszony o przekazanie nowych, bardziej szczegółowych informacji o stratach. Ok. 12.15 taka informacja dotarła, w związku z czym PCZK przesłało do Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego informację o skutkach nawałnicy w rozbiciu na poszczególne gminy naszego powiatu. W tej chwili na bieżąco

otrzymują pisma i informacje od Wojewody o działaniach, które należy wdrożyć. Są one przekazywane gminnym centrom.

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej Tomasz Banaszak powiedział, że dla strażaków od godzin wieczornych 11 sierpnia kolejne dni były wyjątkowe, obłożone wielkim zaangażowaniem i ciężką służbą. Pierwsze zdarzenie po przejściu nawałnicy, jakie wpłynęło do stanowiska kierownika komendanta powiatowego (w tym dniu funkcję dyżurnych operacyjnych pełniły dwie osoby) przyjęli o 19.20. W Skoraszewicach przewróciły się drzewa, uniemożliwiając dalszą podróż samochodowi osobowemu, który nie mógł ani jechać dalej, ani wycofać się. Tę interwencję podjęli jeszcze, gdy wiał tak silny wiatr, że – jak wynikało z relacji dowódcy zastępu – gdy wjeżdżał na górę w Krajewicach, to dochodziło do mocnych przechyłów pojazdu pożarniczego. Jako ciekawostkę podał, że miał relację na bieżąco z medycyny Falck. Zespół ratownictwa medycznego, który stacjonuje w Borku na ul. Dworcowej, został rozdysponowany (jeszcze podczas trwania nawałnicy) do poszkodowanej kobiety w Trzecianowie, która okazała się po kilku dniach szóstą ofiarą śmiertelną na terenie naszego kraju. Jadąc do Trzecianowa dłuższą trasą (gdyż na krótszej przejeżdżały drzewa) przez Strumiany, widzieli na własne oczy, jak drzewa kładły się w bezpośredniej odległości od ich pojazdu. Działania ratownicze się już zakończyły, teraz działają pomocniczo w usuwaniu skutków. Łącznie było 379 zdarzeń. Jest to dużo więcej niż po ostatniej nawałnicy sprzed 8 lat. Omawiając miejscowe zagrożenia, poinformował, że przy budynkach mieszkalnych działali 62 razy, gospodarczych 47 i dwa razy interweniowali przy budynku użyteczności publicznej, jakim jest Sanktuarium w Borku. Pierwsze podjęte tam działania były działaniami rozpoznawczymi. Okazało się, że swoim sprzętem niewiele mogą przy kopule zrobić. Już następnego dnia (w sobotę) został rozdysponowany podnośnik ciężki 50-metrowy z jednostki w Poznaniu. Dzięki temu udało się krzyż wraz z kopułą skutecznie zabezpieczyć. Omawiając zdarzenia związane z powalonymi drzewami, powiedział, że łącznie było ich 192, natomiast z zerwanymi liniami energetycznymi – 25, zalanyymi obiektami – 41. Były również dwa pożary. Jeden dotyczył transformatora, natomiast drugi był groźniejszy – na Brzeziu spaleni uległo poddasze budynku mieszkalnego, w którym mieszkała 12-osobowa rodzina. Pożar udało się zlokalizować na strychu, nie przedostał się on na całą kubaturę obiektu. Działania były bardzo utrudnione z powodu silnego wiatru, opadów deszczu oraz pory nocnej. Ponadto były dwa zdarzenia związane z silosami już chyba nieczynnego zakładu w Borku. Ogółem w gminie Borek odnotowano 115 zdarzeń, w gminie Gostyń 78, Krobia 55, Pępowo 54, Piaski 42, Pogorzela 28 i Poniec 7 zdarzeń. Najłagodniej było w gminie Poniec, natomiast najbardziej ucierpiała gmina Borek Wlkp. W działaniach brali udział również strażacy ochotnicy. Przyznał, że bardzo dużą rolę odegrały ochotnicze straże pożarne i krajowy system ratowniczo-gaśniczy, który zadziałał prawidłowo.

Starosta Robert Marcinkowski, dziękując za informacje, powiedział, że poinformuje o szkodach w powiecie. Sytuacja była monitorowana, mają informacje ze wszystkich jednostek organizacyjnych. Najbardziej ucierpiały domy pomocy społecznej, gdzie dochodziło do zalania oraz zostały tam powalone drzewa. Starosta podziękował wszystkim szefom jednostek organizacyjnych i pracownikom za sprawną akcję. Szkody są szacowane i zostaną zgłoszone do ubezpieczalni. Najważniejsza rzecz dotyczy dróg, bo wszyscy są ich użytkownikami. Omawiając sytuację na drogach, powiedział, że na odcinku od drogi wojewódzkiej do Dusiny zostały uszkodzone przez nurt wody mostki, pięć zjazdów na teren posesji, została podmyta skarpa rowu przydrożnego od strony nawierzchni. Wykonano już tutaj naprawy, których szacowana wartość wynosi 10 000 zł. Dalej, na drodze powiatowej, zalegała ziemia na jezdni i chodniku. Ziemia z jezdni została już usunięta, natomiast z chodnika zostanie usunięta do końca tego tygodnia. Koszt to 3 000 zł. Na drodze powiatowej w Starym Gostyniu ziemia z jezdni również została usunięta, co kosztowało 600 zł. Dość poważnie ucierpiała droga Smogorzewo – Talary, gdzie zostało uszkodzone pobocze przez spływającą wodę, powalone dwa drzewa w miejscowości Talary. Częściowo te prace zostały już wykonane przez

wykorytowanie i uzupełnienie materiałem kamiennym i zagęszczenie. Koszt tych prac to 6 000 zł. Uszkodzenia pobocza oraz nawierzchni będą usuwane sukcesywnie, a szacowany koszt tych robót to 3 000 zł. Na drodze powiatowej w kierunku Sikorzyna zostało przewróconych pięć drzew. Drzewa te zostały usunięte, pozostało do wykonania uzupełnienie dołów po korzeniach oraz naprawa nawierzchni i pobocza – ok. 7 000 zł. Drzewa zostały przewrócone również przy drodze Borek Wlkp. – Jeżewo, gdzie koszt usunięcia szkód to 5 000 zł. Jedną z najgorszych dróg na terenie powiatu była droga Borek Wlkp. – Bruczków. Konary zwisające po nawałnicy stanowiły duże zagrożenie dla ruchu, dlatego niezbędna była tu pomoc profesjonalnej firm. Zostało tam uszkodzonych albo przewróconych 25 drzew, prace zostały już tam wykonane i kosztowało to ok. 30 000 zł. Na drodze Siedlec – Pępowo przewróconych było 16 drzew, które zostały usunięte, a pozostały do wykonania prace drogowe, polegające na naprawie poboczy i nawierzchni, co będzie kosztować ok. 20 000 zł. Na drodze w Czeluścinie powalone zostały 2 drzewa, teren został zabezpieczony, a drzewa zostaną usunięte w dalszej kolejności (3 000 zł). W miejscowości Strumiany zostały powalone 3 drzewa. Na drodze w Siedmiorogowie powalone zostały 2 drzewa, teren został zabezpieczony, a usunięcie drzewa oraz przywrócenie pasa drogowego szacowane jest na kwotę 2 000 zł. Las przy drodze Borek Wlkp. – Pogorzela wygląda jeszcze w tej chwili dramatycznie. Dodał, że straty w lasach państwowych będą usuwane sukcesywnie przez wiele miesięcy. Tam ucierpiała także droga, usuwane były zwisające konary na odcinkach leśnych oraz suche gałęzie zagrażające bezpieczeństwu. Prace te wykonał ZAZ Leonów, szacunkowy koszt to ok. 5 000 zł. Na drodze w Bukownicy uszkodzony został chodnik przez spływającą wodę, koszt naprawy to ok. 3 000 zł. W kilku miejscach pomagała Państwowa Straż Pożarna: w Gostyniu na ul. Starogostyńskiej i na drogach Stary Gostyń – Stankowo, Klony – Kosowo, Lipie – Szelejewo – Zalesie, Zalesie – Dąbrówka, Strzelce Wielkie – Strzelce Małe. Starosta podziękował za tę pomoc, jak również strażakom ochotnikom, którzy wykonali olbrzymią pracę, zwłaszcza tuż po przejściu nawałnicy. Gdyby nie ich zaangażowanie, na pewno drogi nie byłyby doprowadzone tak szybko do przejezdności. Na chwilę obecną koszty po stronie powiatu to ok. 100 000 zł. Taką rezerwę na zarządzanie kryzysowe uruchomili, ale bardzo prawdopodobne, że jeszcze gdzieś te straty będą się pojawiać. Zakładają, że częściowo uzyskają zwrot środków z ubezpieczenia. Starosta podziękował strażakom ochotnikom, strażakom z PSP, Policji oraz mieszkańcom, którzy spontanicznie włączyli się do akcji usuwania szkód i udrażniania dróg.

Drugi temat, na który chciał zwrócić uwagę, to azbest. W powiecie gostyńskim zakończono akcję usuwania azbestu, ale podjęli decyzję o kontynuacji tej akcji. Jak się okazuje, była to bardzo dobra decyzja, dlatego że w ramach normalnej procedury wpłynęło 180 wniosków, a po nawałnicy już jest ich 107, z czego 53 z terenu gminy Borek Wlkp. Ten azbest zostanie usunięty nieodpłatnie w ramach środków zgromadzonych w powiecie gostyńskim. Mieszkańcy mogą jeszcze składać wnioski, a więc prosi radnych, aby przekazywali tę informację mieszkańcom. Starosta poinformował, że przed dożynkami podjęli spontaniczną akcję zbiórki pieniędzy dla rodziny państwa Wojciechowskich z Brzezia. Podziękował dyrektorowi Sobkowiakowi, który dość szybko znalazł sposób, aby tę zbiórkę przeprowadzić. Normalnie jest określona procedura, uzyskanie zgody. Tutaj, dzięki współpracy z księżmi filipinami na Świętej Górze i ze Stowarzyszeniem Chorych na Stwardnienie Rozsiane, ta zbiórka została przeprowadzona. Udało się zebrać około 25 000 zł, które trafiło na konto Stowarzyszenia, które będzie wspierać odbudowę domu państwa Wojciechowskich. Powiedział, że regularnie uczestniczą w telekonferencjach i z władzami województwa, i z Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej. Ostatnio odbyła się taka konferencja z generalnym dyrektorem lasów państwowych. Decyzją dyrektora zostało pozostawionych do dyspozycji 35 mln zł na usuwanie szkód w lasach prywatnych. Będą organizować w najbliższym czasie spotkanie z właścicielami lasów prywatnych. Starostwo wydaje decyzje na tzw. zwrot sanitarny, na usunięcie skutków nawałnic i te prace będą mogły być refundowane ze środków zewnętrznych. W tej sprawie zostaną przygotowany specjalny komunikat. Będą ich wspierać przedstawiciele Nadleśnictwa

Piaski, którzy przedstawiają stosowne informacje, w tym informacje dotyczące zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy w trakcie pozyskiwania drewna pochodzącego z wiatrołomów i nawałnicy. Powiedział, że chce uczulić mieszkańców, że cały czas obowiązuje zakaz wstępu do lasów, gdyż może być to niebezpieczne ze względu na zwisające konary. Piątym i ostatnim punktem, na który chciałby zwrócić uwagę, to pomoc, którą oferują dzisiaj na sesji i dobrze, że te uchwały o pomocy dla gminy Borek Wlkp. zostały włączone do sesji. Łącznie będzie to 50 000 zł przekazane w części na ratowanie kopuły Sanktuarium, a w części na wypłatę zasiłków dla mieszkańców gminy Borek, zgodnie z wnioskiem Burmistrza. Powiedział, że jest też po rozmowach z Komendantem PSP oraz drużym prezesem oddziału powiatowego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej. Na kolejnej sesji chciałby przedstawić propozycję przeznaczenia środków na zakup pilarek, które w konsultacji z prezesem i komendantem trafiłyby do tych jednostek, które najbardziej tego potrzebują. Nawałnica udowodniła, że w tym zakresie mamy deficyt sprzętu.

Skutkiem nawałnicy była wizyta Prezesa Rady Ministrów. Pani Premier Beata Szydło przebywała 23 sierpnia z wizytą w powiecie gostyńskim. Uczestniczyła w posiedzeniu wojewódzkiego sztabu antykryzysowego, spotkała się także z rodzinami z Trzecianowa i Skokówka poszkodowanymi w czasie wichury, która przeszła 11 sierpnia. Zapewniła o dobrej współpracy w Wielkopolsce na linii wojewoda – starostowie – burmistrzowie, dodając przy tym, że po etapie sprzątania zniszczeń następuje teraz czas odbudowy gospodarstw. Pani Premier dobrze oceniła pracę wielkopolskich służb. Dodał, że powiat był zaangażowany w logistyczne przygotowanie tej wizyty.

Na drogach powiatowych trwa przebudowa drogi Krobia – Poniec w miejscowości Dzieczyna. Przypomniał, że pozyskali na ten cel dofinansowanie z programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej. Inwestycja kosztuje ponad 1,5 mln zł i ma być zakończona do 8 września. Prace są już na finiszu.

Największa inwestycja, czyli budowa ścieżki rowerowej, a przede wszystkim przebudowa obiektów mostowych na trasie Pudliszki – Karzec również jest w trakcie realizacji. Wartość robót to niecałe 3,4 mln zł. To zadanie również otrzymało dofinansowanie z rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa na 2017 rok w kwocie ponad 1,2 mln zł.

W trakcie realizacji jest także budowa ciągu pieszo-rowerowego Pępowo – Siedlec. Jest tutaj ponad 400 mb nowej ścieżki. Koszt prac wyniesie ponad 250 000 zł. Dodał, że zostało trochę oszczędności, o czym powie w dalszej części. W trakcie realizacji jest także przebudowa istniejącego chodnika na ulicy Dworcowej w Borku Wlkp. na odcinku prawie 1,5 km. Było to wniosek do budżetu obywatelskiego na kwotę 250 000 zł. Dodał, że dołożono trochę środków, aby ta inwestycja mogła być zakończona na całej długości drogi.

Zakończone zostały prace realizowane wspólnie z gminą Piaski na drodze Szelejewo – Bodzewo na odcinku ponad 100 m w kierunku szelejewskiego cmentarza. Na wniosek gminy Piaski dodatkowo ustawiono krawężnik.

Przedstawiając informację o toczących się postępowaniach, powiedział, że 28 sierpnia wpłynęły dwie oferty na kontynuację budowy ciągu pieszo-rowerowego Pępowo – Siedlec. Ponieważ zostały tam środki, postanowiono je wykorzystać. Zwrócił uwagę, że dwie złożone oferty diametralnie się od siebie różnią. Jedna jest na kwotę 92 tys. zł, a druga na 194 tys. zł. Kwota zapisana w budżecie na to zadanie jest wystarczająca i pozwala na podpisanie umowy.

Kolejne postępowanie dotyczy przebudowa drogi powiatowej w miejscowości Poniec – ulica Krobska i Krobska Szosa. Wpłynęły tu dwie oferty, najkorzystniejszą złożyła firma STRABAG za kwotę niespełna 360 tys. zł. Ponadto powiat jest gotowy do przebudowy drogi powiatowej w Gostyniu, ulica Mostowa. Radni dołożyli stosowne środki, taką decyzję podjęła również Rada Miejska w Gostyniu. Przypomniał, że w pierwszym przetargu wartość była o prawie 100 000 zł wyższa. Ponowna analiza kosztorysu spowodowała, że prawie o 100 000 zł taniej ta inwestycja będzie wykonana.

Rozstrzygnięto pierwszy z dwóch zaplanowanych w ramach projektu przetargów, dotyczący robót budowlanych. 3 sierpnia podpisana została umowa z Konsorcjum Budowlanym: PPHU ABAKUS z Leszna i PW HAND-BUD z Leszna. Koszty robót wyniosą 4 092 210,00 zł. W pierwszej kolejności przygotowana zostanie dokumentacja techniczna. Konieczne będzie również uzyskanie stosownych pozwoleń. Prace budowlane ruszą najprawdopodobniej na przełomie października i listopada br. i potrwają do końca października 2018 roku. Zwycięskie przedsiębiorstwo, które będzie tę inwestycję realizować, ma już doświadczenie na terenie powiatu gostyńskiego. Wcześniej budowało Zespół Szkół Specjalnych w Brzeziu, uczestniczyło także w pracach przy Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu, Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu oraz SPZOZ w Gostyniu.

Drugi przetarg, dotyczący wyposażenia nowo powstałych pomieszczeń, wynosi prawie 390 tysięcy złotych i ogłoszony zostanie w późniejszym terminie.

Nowy rok szkolny to także nowe możliwości dla uczniów Zespołu Szkół Specjalnych w Brzeziu. Zgodnie z harmonogramem dobiegła końca budowa wielofunkcyjnego boiska, którego otwarcie nastąpi 11 września br. o godz. 10.00, na które zaprasza. Przypomniat, że pozyskano ponad 180 000 zł środków na ten z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Nowy obiekt ma powierzchnię o wymiarach 24 metry na 44 metry. Ogródzony został piłkochwyłami. Ponadto pobudowano chodniki. Ustawione zostały ławki. Boisko zyskało również oświetlenie. Koszt całego zadania opiewa na kwotę około 450 000 złotych.

Zgodnie z programem modernizacji infrastruktury edukacyjnej prace za niespełna 146 000 zł wykonano w budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu. Wymiana instalacji elektrycznej, malowanie ścian, wymiana drzwi do klas i auli, cyklinowanie i malowanie parkietu to zakres tych prac.

Dwoje nauczycieli uzyskało awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego. Przed komisją stanęli pani Agnieszka Łagódka z Zespołu Szkół Rolniczych w Grabonogu i ks. Paweł Bogdanowicz z Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyniu. Akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego uroczyście wręczono 30 sierpnia br.

Starosta, przedstawiając wyniki naboru do klas pierwszych w szkołach ponadgimnazjalnych, poinformował, że naukę w naszych szkołach wybrało 486 uczniów w 18 oddziałach. Ze względu na zainteresowanie poszczególnymi profilami 28% ogółu kandydatów wybrało liceum ogólnokształcące, natomiast szkołę branżową i technikum łącznie 72% kandydatów. W Zespole Szkół Specjalnych w Brzeziu naukę rozpocznie 119 uczniów, w tym 11 nowych.

Starosta zaapelował do rannych o upowszechnianie informacji o tym, że trwa kolejna edycja budżetu obywatelskiego. Wnioski można zgłaszać do 8 września 2017 roku. Można również konsultować opracowanie tych wniosków. Pomysł musi podlegać całkowitej realizacji w roku 2018. Maksymalny koszt pojedynczego zadania to 200 000 zł. W sumie na projekty przeznaczono 300 tys. złotych. Zebrane wnioski zostaną zweryfikowane przez powołaną w tym celu komisję. Później rozpocznie się głosowanie, które potrwa od 3 do 23 października 2017 r. Prawo do głosowania ma każdy mieszkaniec, który ukończył 16 rok życia.

Przed tygodniem w Lesznie została podpisana umowa pomiędzy Województwem Wielkopolskim, Samodzielnym Publicznym Zespołem Opieki Zdrowotnej w Gostyniu i powiatem gostyńskim na rzecz realizacji projektu pn. „Wyposażenie środowisk informatycznych wojewódzkich, powiatowych i miejskich podmiotów leczniczych w narzędzia informatyczne umożliwiające wdrożenie Elektronicznej Dokumentacji Medycznej oraz stworzenie sieci wymiany danych między podmiotami leczniczymi samorządu województwa”. Celem projektu jest dostarczenie pacjentom dwóch usług możliwych do zrealizowania przy wykorzystaniu sieci Internet, to jest: e-dokumentacji oraz e-rejestracji. Na realizację projektu w ramach WRPO na lata 2014-2020 przewidziana została maksymalna kwota dofinansowania w wysokości prawie 80 mln zł, natomiast wartość projektu oszacowana została na kwotę prawie 94 mln zł. Przypomniat, że wkład własny powiatu będzie stanowił ok. 15%. Jest to o tyle dobra informacja

dla wszystkich podmiotów, że prędzej czy później każdy podmiot musiałby to robić samodzielnie.

Zakończyła się gruntowna modernizacja budynku przy ul. Wrocławskiej 8. Funkcjonuje już tam Centrum Usług Społecznych, a swoje siedziby mają: Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności oraz Centrum Aktywności Lokalnej. Koszt robót wyniósł ponad 700 tys. złotych. Obiekt ten przeszedł gruntowną modernizację. Poza oknami i ścianami zostało tam wymienione niemalże wszystko.

Kolejnym etapem tego przedsięwzięcia był remont parkingu. Wykonawcą robót była firma „AS” Piotr Frąckowiak z Gostynia. Koszt zadania wyniósł ok. 200 000 zł. Parking został już oddany do dyspozycji mieszkańców, klientów Centrum Usług Społecznych. Powstało ponad 20 dodatkowych miejsc postojowych.

15 sierpnia br. odbyły się dożynki pod hasłem Dobre Smaki Powiatu. W przedsięwzięciu uczestniczyły tłumy mieszkańców. Po uroczystej mszy świętej i części obrzędowej nastąpiła część artystyczna. Co roku starają się też promować najlepszą żywność z powiatu. Konkurs Dobre Smaki Powiatu cieszył się dużym zainteresowaniem, zarówno w głosowaniu za pomocą SMS-ów, jak i kuponów publikowanych na łamach tygodnika „Życie Gostynia”. Certyfikaty odebrali: PPUH Zakład Mięсны Kaczmarek, Piekarnia Ciastkarnia Państwa Ciężyńskich, firma Miód Wasiaka, Zakład Mięсны pana Konarczaka oraz firma K. Kulczak-Matuszewska Jabłko Adama. Dożynki zakończył koncert zespołu Sound’N’Grace. Starosta podziękował osobom, instytucjom, strażakom, które przygotowały to wydarzenie.

Podczas dożynek zorganizowana została akcja pomocy dla rodziny państwa Wojciechowskich z Brzezia. Wolontariusze Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri, Starostwa Powiatowego w Gostyniu oraz Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeziu zbierali prawie 25 000 zł i ta kwota została już przekazana na konto. Ponadto pomagali również niespełna rocznemu Igorkowi Wojciechowskiemu, który urodził się z wrodzoną wadą serca. Dzięki temu, że w ten projekt zaangażowały się lokalne podmioty, mieszkańcy przy okazji kosztowania produktów mogli wesprzeć akcję. Łącznie zebrano prawie 3 000 zł.

Wspólnie z gminą Piaski zorganizowane zostało Powiatowe Zakończenie Lata, które przyciągnęło bardzo dużą publiczność.

Ad 5)

Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi Zarządu

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że bardzo cię cieszy, iż na tej sali docenieni zostali strażacy ochotnicy, bo zewnątrz wygląda to bardzo słabo. Stwierdził, że komendant powiatowy słabo to uzasadnił, ale chociaż coś się znalazło.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że w porozumieniu z Komendantem i Druhem Prezesem Oddziału Powiatowego planują dodatkowe spotkanie ze strażakami ochotnikami. Zapewnił, że zostaną oni jeszcze bardziej docenieni.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, odnosząc się do przedstawionej informacji, zwrócił uwagę, że Starosta powiedział, co sam sprawdził, że mostki przy drodze Dusina – Gostyń zostały naprawione. Powiedział, że po każdym deszczu będą je odnawiać. Zastanawia go kwota (10 000 zł) na naprawę 5 mostów. Zapytał, czy nie warto byłoby przebudować mostki na rury Ø1000. W tej chwili jest Ø 300, co jego zdaniem jest za małe. Przy każdych większych opadach będą problemy z naprawą tych mostków. Zaproponował, aby rozważyć zamontowanie większych rur.

Starosta Robert Marcinkowski, dziękując za uwagę, powiedział, że już kiedyś rozmawiali, że to nie jest tylko i wyłącznie problem samej drogi. Przypomnił, że zadaniem powiatu jest odprowadzenie wód opadowych z samego obiektu, czyli z drogi. Natomiast położenie Dusiny i te skłony, które zaczynają się już na Pożegowie od ul. Niestrawskiego, powodują, że w tym miejscu zlewają się wody z bardzo dużej przestrzeni. Trzeba w tym zakresie znaleźć jakieś

rozwiązanie dotyczące melioracji pól i połączenia tego z przydrożnym rowem znajdującym się przy drodze powiatowej.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że chce odnieść się do informacji przekazanych przez powiatowe zarządzanie kryzysowe, Komendanta i Starostę. Zwrócił się do p. Mariana Radeckiego o wyjaśnienie, czy SMS-y dotarły do mieszkańców. Wiele było powiedziane, ale czy w tym dniu do gminnych centrów zarządzania kryzysowego dotarła informacja o zbliżaniu się takiej nawałnicy. Z tego, co wie, wielu mieszkańców nie spodziewało się nawałnicy. Powiedział, że do 13 sierpnia do godz. 24.00 trzeba był podać do Wojewody lub Centrum Zarządzania Kryzysowego informację o stratach. Z posiadanych informacji wynika, że ta informacja dotarła o godz. 8 rano. Radny Marszałek odniósł się również do wypowiedzi Komendanta, który stwierdził, że Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy zadziałał. Warto przywołać tu jedno słowo z 28 kwietnia, że zadziałał każdy wójt, burmistrz, który jest odpowiedzialny za zabezpieczenie terenów chronionych. To właśnie strażacy ochotnicy na swoich terenach swoich gmin, z tych niechcianych jednostek typu M zadziałali tak, że można było skutki nawałnicy usunąć. Jego zdaniem Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy nie zadziałał, bo gdyby zadziałał, to sprzętu na terenie powiatu gostyńskiego powinno się więcej znaleźć. Są powiaty, które nie zostały dotknięte, a wejście jednostki z Pogorzeli na teren gminy Borek jest niewystarczające. Zwracając się do Komendanta, powiedział, że warto to przedyskutować, nie obrażać się na siebie. Dodał, że mówił wczoraj o tym na spotkaniu ze strażakami ochotnikami i wielu z nich chciało się wypowiadać publicznie. Powiedział, że jemu to wypada o tym mówić, jako dotychczasowemu szefowi strażaków powiatu gostyńskiego. Tu sprawdzili się przede wszystkim strażacy ochotnicy jednostek z Krajowego Sytemu Ratowniczo-Gaśniczego i jednostek typu M, bo ci ludzie zadziałali w czasie nawałnicy. Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy nie poradziłby sobie bez jednostek typu M i warto o tym pamiętać. Dodał, aby nie zmarnować tego, co zostało zbudowane. Mamy 90 ochotniczych straży pożarnych na terenie powiatu gostyńskiego i są to ludzie gotowi do działań. Oni nie potrafią się zebrać na swoją uroczystość, na swoje walne zebranie, ale w takich chwilach, jak ta, która miała miejsce 11 sierpnia 2017 r. czy 23 lipca 2009 r., pokazali, że potrafią się zmobilizować. Na swoich chronionych terenach potrafili zadziałać bardzo skutecznie. Jego zdaniem pokazali, że gminy są w pełni przygotowane do tego, żeby sobie z tymi problemami poradzić. Dlatego warto o tym mówić. Nie wie, co by się stało, gdyby Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej została bez ochotników z jednostek typu M, tylko z Krajowym Systemem Ratowniczo-Gaśniczym.

Następny temat, który chciałby podjąć, to temat, o którym myślał, że podejmie go Komendant. Z informacji prasowych wynika, że nie tylko mówi o tym on, ale też mieszkańcy terenów, które nawiedziła nawałnica. Powiedział, że jest kiepska łączność. Ludzie nie mogli dodzwonić się na numer 112. Nie wie, czy dobrym rozwiązaniem jest centralizacja tego numeru w Poznaniu, powinni się na ten temat wypowiedzieć fachowcy. W tym krótkim okresie na terenie województwa wielkopolskiego podjęto 5780 działań na terenach objętych nawałnicą, m.in. w powiatach gnieźnieńskim i jarocińskim. Wszyscy dzwonili na numer 112. Te numery zostały zablokowane. Ludzie szukali pomocy pod numerami, które znali. Ten system zawiódł. Może warto o tym komuś wspomnieć – na tym forum lub szerzej. Być może należy rozbudować powiatowe centra zarządzania kryzysowego, aby ta informacja nie szła przez numer 112, tylko poszła bezpośrednio do osób, które dysponują samochodami. Warto pomyśleć też o łączności między pojazdami, o radiostacjach. Dodał, że być może jest to temat do omówienia podczas obrad Komisji Bezpieczeństwa działającej przy Staroście czy Zespołu Zarządzania Kryzysowego. W gminach należy stworzyć mocne punkty zarządzania kryzysowego. Powiedział, że warto nad tymi tematami się zastanowić i wyciągnąć z tego wnioski na przyszłość. Wracając do informacji starosty, powiedział, że informował on o ilości powalonych drzew prze drogach powiatowych, np. w Siedmiorogowie i Talarach, które zrobiły wyrwy i zostały trwałe ślady. Drzew na drodze do Bruczkowa, oprócz tych 25, które trzeba było

wyciąć, było jeszcze 42, które położyła nawałnica. Powiedział, że to nie tylko jego odczucie, ale jest mu przykro. Myśli, że Komendant odpowie mu znowu, że on nie miał wpływu i Starosta też nie miał wpływu. W naszej Komendzie Powiatowej w Gostyniu obradował Wojewódzki Sztab Zarządzania Kryzysowego. Z tego co wie, nie brał udziału w tym Marian Radecki, szef powiatowego zarządzania kryzysowego, chyba że reprezentował go Starosta. Przykrą sprawą jest to, że zabrakło tam chociaż jednego miejsca dla reprezentanta strażaków ochotników, dla Prezesa Oddziału Powiatowego. Warto o tym pamiętać, bo słowo „strażak-ochotnik” coraz ciężiej przechodzi przez gardło. Przechodzą go dreszcze, gdy słyszy o strażakach w białych hełmach, natomiast nie ma słowa o strażakach ochotnikach. Mieszkańcy Borku czekali na strażaków Państwowej Straży Pożarnej. Nie będzie komentował działań, o których wspomniał Komendant, bo jego zdaniem jest to temat na inne spotkanie.

Kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego Marian Radecki, odpowiadając na pytanie dotyczące informacji SMS-owych i mailowych, powiedział, że dotarły one do gminnych centrów zarządzania. Za informowanie mieszkańców odpowiada wójt czy burmistrz danej gminy przez swoje centrum. Wie, że gmina Piaski ma system SMS-owy. Nawet wielu mieszkańców Gostynia zalogowało się do tego systemu i odbiera te informacje. Nie wie natomiast, jaki system powiadamiania mieszkańców ma gmina Borek. Dodał, że aby powiadamiać mieszkańców gminy, ponoszą pewne koszty. Odpowiadając na pytanie dotyczące informacji przekazanych do Poznania, powiedział, że informacja została przekazana 12 sierpnia po godz. 18.00 przez centralną aplikację raportującą. Taką informację są zobowiązani przysyłać codziennie. Informacja, którą przekazały trzy gminy, została przesłana, natomiast później, po godz. 22 została wysłana kolejna informacja zbiorcza na pocztę Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Komendant Tomasz Banaszak poinformował, że uruchomione zostały wszystkie jednostki, które za pomocą selektywnego alarmowania mogą uruchomić, również za pomocą telefonów komórkowych. Jednostki w systemie-ratowniczo gaśniczym oraz jednostki typu S (posiadają na swym wyposażeniu samochód) praktycznie wszystkie wyjechały do akcji. Ze względów na pożar na Brzeziu, jednostka ratowniczo-gaśnicza była zaangażowana w to najważniejsze zadanie. Inne zastępy państwowej straży pożarnej działały w bliskiej odległości stacjonowania jednostki, czyli na terenie gminy Gostyń. Powiedział, że stany osobowe były wzmocnione, bo zmiana służbowa gostyńskiej jednostki liczy 7 strażaków a 4 pełni jeszcze dyżur domowy. W tym czasie skompletowano dodatkowe 100%, czyli dodatkowo 7 funkcjonariuszy. Dodał, że również on wraz ze swoim zastępcą pozostawali w gotowości oraz biorąc czynny udział w działaniach. Jednostki ochotniczych straży pożarnych typu M – miejscowego działania, nie posiadają samochodów i są przeznaczone do działania na terenie własnej miejscowości, w której funkcjonują. Jednostki te działały, o czym wiedzą. W takiej sytuacji wszystkie ręce do pomocy są potrzebne. Aby działać pod szyldem ochotniczej straży pożarnej, trzeba spełnić trzy podstawowe warunki: posiadać przeszkolenie, ubezpieczenie i stan zdrowia potwierdzony badaniem lekarskim. Mają 90 wszystkich jednostek, z czego ponad 20 jest samochodowych, a reszta to jednostki miejscowego działania. Nie wszystkie, a w zasadzie znaczna mniejszość, posiada te wszystkie trzy elementy, aby pełnoprawnie i bezpiecznie działać dla ratowania życia i zdrowia mieszkańców.

Starosta Robert Marcinkowski, odnosząc się do posiedzenia Wojewódzkiego Sztabu Antykryzysowego, powiedział, że po raz kolejny publicznie powtórzy, że strażacy ochotnicy wykonali olbrzymią robotę i należy im dziękować na każdym kroku, bo gdyby nie oni, skutki nawałnicy nie byłyby tak szybko usuwane. Samo posiedzenie sztabu było inicjatywą Wojewody z udziałem pani Premier. Członkowie tego posiedzenia byli kompletowani przez Wojewodę. Całe spotkanie podlegało ścisłym wytycznym Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Biura Ochrony Rządu. Jeszcze dzień wcześniej w tym spotkaniu miał uczestniczyć Burmistrz Borku Wilkp. Ostatecznie nie wziął udziału w tym posiedzeniu, bo KPM zasygnalizowała, że Burmistrz powinien czekać na panią Premier w Borku i tak ostatecznie się stało. Nikt ze strony samorządu

powiatu gostyńskiego, Borku czy komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej nie ustalał listy gości i uczestników tego sztabu. Dodał, że między innymi był tam Minister Adamczyk, Wojewoda, Wicewojewoda, Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Kurator Oświaty, Główny Urząd Nadzoru Budowlanego.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że nikt z samorządowców nawet przez moment nie lekceważył strażaków ochotników, bo wszyscy doceniają ich ogromne zaangażowanie, a jeśli ktoś takie wrażenie odniósł, to być może trzeba częściej mówić o zasługach strażaków.

Komendant Tomasz Banaszak, odnosząc się do problemu łączności w gminach, powiedział, że stanowisko kierowania odbierało w sposób lawinowy wszystkie możliwe zgłoszenia, które przychodziły na numer 998. Było ich około 500, a niejednokrotnie było ich kilkanaście w stosunku do jednego zdarzenia, co również zajmowało linie. Aktualnie mają możliwość jednoczesnego odbierania dwóch telefonów pod numerem 998. Pracowało tam łącznie w sposób ciągły trzech funkcjonariuszy. Sytuacja polegała na tym, że gdy te zgłoszenia napływały w większej ilości, niż można było zadysponować ludźmi i środkami, sporządzana była lista priorytetów. Najważniejsze zgłoszenia były obsługiwane priorytetowo. Jeżeli chodzi o przedstawienie sytuacji w nocy w gminie Borek, wystarczył telefon z pozycji komendanta miejsko-gminnego, którym też jest radny Marszałek, który mógł osobiście zadzwonić do niego i wówczas ten kontakt byłby sprawniejszy i skuteczniejszy.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że sytuacja spowodowała to, iż nie można było nad tym żywiołem całkowicie zapanować i nie ma sensu teraz wypominanie sobie pewnych spraw.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że jego zdaniem jest to złośliwość Komendanta, gdyż wielokrotnie powtarzał, że ma tylko jeden telefon, który został zablokowany i korzysta z innych telefonów. Zwracając się do Komendanta, powiedział, że można było wykonać telefon w drugą stronę.

Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Deutsch powiedział, że chce się włączyć do podziękowań wszystkim strażakom, zarówno z Państwowej Straży Pożarnej, jak i ochotnikom. Ponieważ w tym czasie było dużo dróg nieprzejezdnych w bardzo krótkim czasie udało się to wszystko udrożnić. Dużo posesji zostało zalanych, strażacy walczyli z tym żywiołem, nie tylko przez całą noc. Wyraził wielkie słowa uznania dla strażaków PSP i OSP. Zwracając się do Starosty, zapytał, ile kosztowała powiat impreza Disco Party w Piaskach i dlaczego została zlecona firmie zewnętrznej.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że nie pamięta teraz dokładnej kwoty, ale jeśli Przewodniczący pozwoli, to udzieli odpowiedzi na końcu sesji.

Ad 6)

Przewodniczący Rady Alfred Siana poinformował, że w okresie międzysesyjnym interpelacji nie złożono.

Ad 7)

Zapytania radnych

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że chciał zadać pytanie Wicestaroscie, ale nie ma go dzisiaj, jednak mimo to prosi o odpowiedź. Pojawiła się informacja medialna, związana również z ulewą, która miała miejsce 11 sierpnia br., dotycząca ścieżki rowerowej Krobia – Pudliszki i zalania pól konkretnej osoby, pani, która nazwisko podała do mediów. Ta pani zarzuca, że wybudowanie tej ścieżki spowodowało powstanie tamy i brak możliwości odpływu wody z jej pól. W gruncie rzeczy – jak wspomina ta osoba – zafundowano im zbiorniki retencyjne zamiast pól. Podobno złożyła jakieś pismo do Starostwa po tym artykule. Radny powiedział, że chciałby poznać dalszy ciąg tej sprawy.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że jego pytanie dotyczy termomodernizacji szpitala. To nie tylko ocieplanie ścian zewnętrznych itd., bo w ten zakres robót wchodzi wymiana stolarki okiennej, parapetów, kaloryferów, pionów oraz, co najważniejsze, dwóch kotłów. Zapytał, jaki jest plan robót, jak to się będzie odbywało w obecności pacjentów, aby nie byli narażeni na większą utratę zdrowia. Nie jest to żaden garaż czy blok, w którym można sobie na niektóre rzeczy pozwolić. Ma obawy, żeby nie wpadła jakaś inspekcja i się czegoś nie „doczepiła”. Termin wykonania jest bardzo krótki. Zapytał, jak to się będzie odbywać, aby nie narazić na uszczerbek w zdrowi przebywających tam pacjentów.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że chce zgłosić sprawę ważną dla mieszkańców, która dotyczy zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności. Już kiedyś podejmował temat, że zespół ds. orzekania o niepełnosprawności wydaje decyzje po ukończeniu tego okresu. Akurat wrzesień jest takim trudnym czasem, że najczęściej zespoły wydają te orzeczenia na koniec sierpnia. W tej chwili jest kilkadziesiąt wniosków w zespole ds. orzekania i ten termin się mocno wydłuża. Jest to sprawa dotycząca dyrektora i liczy na jego wsparcie, aby ten temat gdzieś poruszyć, aby te orzekania odbywały się w tym okresie, kiedy tym ludziom kończy się ta niepełnosprawność. Jeżeli ma orzeczenie do 31 sierpnia i miał ją rok, to w ciągu tych dwóch tygodni nic mu się nie poprawi. W tej chwili jest taka sytuacja dotycząca przede wszystkim Zakładu Aktywności Zawodowej, gdzie dzisiaj się kończy orzeczenia, a osoba musi czekać na zespół ds. orzekania do 26 września i w związku z tym trzeba z nią rozwiązać umowę o pracę. Jest to duży problem dotyczący osób niepełnosprawnych. Te orzeczenia są potrzebne nie tylko w Zakładzie Aktywności Zawodowej, ale we wszystkich instytucjach, które pracują na rzecz osób niepełnosprawnych. Zwracając się do Starosty, powiedział, że warto byłoby na konwencie starostów o tym problemie mówić i wspólnymi siłami próbować zmienić rozporządzenie czy zapis w ustawie, aby to orzekanie odbywało się w takim czasie, aby można kontynuować stosunek pracy.

Radny Grzegorz Grzegorzewski zwrócił się z prośbą o to, aby odpowiedź nastąpiła w tym punkcie. Uzasadniając prośbę, zwrócił się do Przewodniczącego o dopilnowanie tego, bo na jego pytanie, zadane podczas ostatniej sesji, do dzisiaj nie ma żadnej odpowiedzi. Tak się zdarzyło, że akurat te osoby, które powinny odpowiedzieć, wyszły z sali. Dlatego oczekuje, aby teraz przedstawić odpowiedzi dotyczące planu robót itd. Dodał, że nawet na piśmie nie dostał odpowiedzi, jest to lekceważenie Rady.

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że nie przypomina sobie takiej sytuacji. Jeśli chodzi o ten punkt, to odpowiedzi pojawiają się w porządku sesji.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że ostatnio dyrektorowi szpitala zadał pytanie dotyczące przekazania rachunków.

Przewodniczący Rady Alfred Siam zapytał, czy miało to miejsce w punkcie szóstym porządku obrad.

Radny Grzegorz Grzegorzewski potwierdził, mówiąc, że do dzisiaj nie ma odpowiedzi, dyrektor nie był do końca po posiedzeniu Rady. Jego zdaniem ten punkt jest za bardzo odległy. Dlatego prosi o otrzymanie odpowiedzi już teraz, żeby nikt nie opuścił sali.

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że nie mogą zmieniać przepisów. Zwracając się do radnego Grzegorzewskiego, powiedział, że szkoda, że radny nie zasygnalizował tego problemu, gdyż wówczas interweniowałby.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że nie chciałby narażać na szwank Wysokiej Rady i oskarżać jej o złe traktowanie statutu, ponieważ tutaj należy udzielić odpowiedzi w stosownym punkcie, ale chce zapewnić radnego, że taka odpowiedź zostanie udzielona. Jest już na sali pan Kaźmierczak, który zna szczegóły. Dzisiaj odbyło się też spotkanie z firmą, która będzie tę inwestycję realizować. Zapewnił, że w 100% taka informacja będzie dzisiaj przedstawiona.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że oczywiście oczekuje takiej odpowiedzi, tylko oczekiwałby odpowiedzi od dyrekcji szpitala, ponieważ chodzi tutaj o zabezpieczenie medyczne – jak szpital poradzi sobie z chorymi, jak zabezpieczy sprzęt przed kurzem?

Radny Mikołaj Rogala powiedział, że kilka dni temu pojawiła się informacji o odmowie przez jednego z lekarzy pomocy choremu. Zapytał, jakie podjęto działania z tą sytuacją i czy Zarząd spotkał się z dyrekcją.

Ad 8 a)

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/185/17 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w 2017 r.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zgłosił poprawkę do projektu uchwały polegającą na tym, że za §1 należy postawić kropkę.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Mirosław Sobkowiak przedstawił projekt uchwały. Jako ciekawostkę powiedział, że instytucje bardzo wysokiego zaufania też potrafią popełnić błędy. Przypomniawszy, że powiat otrzymuje środki z PFRON w oparciu o algorytm określony w przepisach prawa. Jednym z ważnych elementów tego algorytmu są dane dotyczące niepełnosprawności dla poszczególnych powiatów podawane przez GUS. Błąd GUS-owski, który dotyczy ponad 150 powiatów w skali kraju spowodował, że w wielu powiatach są zmieniane kwoty, które PFRON przyznaje poszczególnym powiatom. Powiat gostyński jest jednym ze szczęśliwych powiatów, ponieważ kwota ta wzrasta u nas o ponad 4 000 zł. W ponad 140 powiatach kwota ta maleje, i to w terminie już powakacyjnym, kiedy większość powiatów wydała już wcześniej otrzymane środki z Funduszu. Dodał, że proponuje się zwiększenie o tę kwotę wydatków na działania z zakresu rehabilitacji społecznej – zadanie dotyczące dofinansowywania w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocniczo przyznawane osobom niepełnosprawnym.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przedstawił pozytywną opinię Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych.

Opinia stanowi załącznik do protokołu.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała Nr XXXI/217/17 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/185/17 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w 2017 r. została podjęta w wyniku głosowania: 17 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Ad 8 b)

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXVII/195/17 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 22 czerwca 2017 r. w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu gostyńskiego.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zgłosił poprawkę do projektu uchwały polegającą na tym, że za tytułem uchwały nie powinno być kropki.

Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała poinformował o przyczynach konieczności podjęcia ww. uchwały. Pojawiła się w Gostyniu nowa apteka pn. „Stylowa 2”, ponadto wpłynęło pismo z apteki „Niezapominajka dla całej rodziny” o zmianie godzin pracy. W związku z powyższym, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa farmaceutycznego, Rada nanosi zmiany w ogólnym harmonogramie pracy aptek.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Komisji Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała Nr XXXI/218/17 w sprawie zmiany uchwały Nr XXVII/195/17 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 22 czerwca 2017 r. w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu gostyńskiego została podjęta w wyniku głosowania: 17 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Ad 8 c)

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości położonej w Krobi przedstawił **Sekretarz Powiatu Leszek Maliński**. Poinformował, że przedmiotowa uchwała dotyczy wyrażenia zgody na udzielenie przez Zarząd Powiatu 50% bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości położonej w Krobi. Przedmiotem sprzedaży ma być działka nr 25/1 o pow. 72 m². Działka znajduje się już w posiadaniu kupujących, ponieważ została pominięta przy sprzedaży tym właścicielom lokali mieszkalnych. Z uwagi na poprzednie zgody wyrażone przez Radę, Zarząd proponuje również w tym przypadku udzielenie takiej bonifikaty.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Radny Grzegorz Grzegorzewski złożył wniosek o „wyrzucenie” tego projektu uchwały ze względu na to, że na tej sali już tyle razy prosił o dołączanie map. Otrzymał zapewnienie, że następnym razem będą mapki. Do dzisiaj tak się nie stało, dlatego będzie głosował „przeciw”. Wie, że opozycja nie ma większości i przyjmą tą uchwałę, chyba że Przewodniczący ogłosi 10-minutową przerwę i zostaną te mapki dostarczone wszystkim radnym.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że również opowiada się za przejrzystością materiałów.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, powiedział, że – będąc na spotkaniu w Urzędzie Pracy – mówili na ten temat. W dokumentach takiej mapki nie posiada, nie wie, o jakie grunty tutaj chodzi, bo w taki sposób mogą czasami urząd sprzedać. Zwracając się do Przewodniczącego, powiedział, że jeśli będzie przerwa w obradach i wszyscy radni będą mieli mapki, to zastanowi się nad decyzją.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że również opowiada się za jasnością komunikacji. Zwrócił uwagę, że mapka pojawiła się w formie elektronicznej na ekranie. Zapytał, czy takie rozwiązanie radnego satysfakcjonuje.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że będzie głosował „przeciw”. Jest nieprzekonany i nie ma okularów, aby z daleka to zobaczyć.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił się z pytaniem do pracowników Starostwa, czy są w stanie wydrukować tę mapkę w szybkim tempie i dostarczyć wszystkim radnym, to wówczas

mogłaby zostać ogłoszona krótka przerwa.

Sekretarz Powiatu Leszek Maliński powiedział, że nie ma żadnego problemu, ale jest pytanie, czy wszyscy radni chcą mapkę otrzymać.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że nie chce wracać do czasów, jeśli chodzi o Podręczce. Do dzisiaj są tam pewne wątpliwości, niejasności. Powiedział, że posprawdza to i dlatego będzie tak stanowczy, aby mapki za każdym razem, razem z dokumentami, trafiały do ich domów. Będą mogli to przeanalizować, niektórzy pojadą zobaczyć, o co tam chodzi.

Przewodniczący Alfred Siama powiedział, że ma propozycję, aby ktoś z pracowników Starostwa skomentowałby usytuowanie tej działki, biorąc pod uwagę mapkę przedstawioną na ekranie.

Członek Zarządu Damian Walczak powiedział, że nie jest pracownikiem Starostwa, ale być może pomoże radnemu. Rozumie, że radny prosił o udokumentowanie w postaci mapy, natomiast na pewno wie on, w którym to jest miejscu, ponieważ często wspominał o działalności byłego PZD. Jest to miejsce, gdzie swoją siedzibę w Krobi miał PZD. Część nieruchomości została kilka lat temu sprzedana, jest tam budynek mieszkalny. Pozostał trójkąt, który jest bezużyteczny dla powiatu gostyńskiego. Nie stanowi on żadnej wartości, a wręcz przeciwnie, jest kwestia utrzymywania tych 70 m. Ponadto jest tam słup. Mieszkańcy, którzy nabyliby z bonifikatą tą działkę, dzisiaj i tak dbają o ten teren. Jego zdaniem mogą o niego zadbać jeszcze w większym stopniu, a dla powiatu nie ma to żadnej wartości. Dodał, że rozumie wątpliwości radnego, ale być może go przekonał.

Radny Grzegorz Grzegorzewski wycofał swój wniosek, zwracając się jednocześnie do Przewodniczącego, zaapelował, aby podczas kolejnych uchwał dotyczących zakupu bądź sprzedaży nieruchomości były dołączane mapy. Powiedział, że czuje się zlekceważony, gdyż wielokrotnie występował o mapki.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że przypomina sobie tę dyskusję, o której wspomina radny Grzegorzewski, i dla zgody oraz kompromisu zwraca się do Sekretarza, aby zobowiązał wydział do przedkładania map.

Uchwała Nr XXXI/219/17 w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości położonej w Krobi została podjęta w wyniku głosowania: 15 głosów „za”, 0 głosów „wstrzymujących się” przy 2 głosach „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Ad 8 d)

Projekt uchwały w sprawie deklaracji wsparcia finansowego projektu pn. „Renowacja zabytkowych obiektów sakralnej architektury drewnianej regionu Wielkopolski – etap II” przedstawił Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała. Poinformował, że Archidiecezja Poznańska uczestniczy w ogólnopolskim projekcie organizowanym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, współfinansowanym przez środki unijne i dotyczącym renowacji zabytkowych obiektów sakralnej architektury drewnianej regionu Wielkopolska. Ten projekt zyskał uznanie Ministra, w związku z powyższym całość projektu będzie wynosiła blisko 16 mln, a jednym z dziesięciu kościołów na terenie Wielkopolski, który w tym projekcie się znalazł, jest drewniany kościół w Domachowie. Ponieważ parafia ma obowiązek – chcąc uczestniczyć w tym projekcie – znaleźć środki własne w wysokości 444 tys. zł, w związku z tym zwróciła się do okolicznych samorządów, w tym również do samorządu powiatowego, z wnioskiem o pomoc w uzyskaniu tego wkładu własnego. Zarząd proponuje Wysokiej Radzie, aby ta deklaracja wsparcia finansowego wynosiła 35 000 zł rocznie w latach 2018-2019.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” podczas nieobecności 1 radnego.

Radny Mikołaj Rogala zapytał o ogólną kwotę renowacji.

Naczelnik Wydziału Marek Smektała odpowiedział, że ogólna kwota całości prac wynosi blisko 3 mln zł.

**Uchwała Nr XXXI/220/17 w sprawie deklaracji wsparcia finansowego projektu pn. „Renowacja zabytkowych obiektów sakralnej architektury drewnianej regionu Wielkopolski – etap II” została podjęta w wyniku głosowania: 14 głosów „za”, 1 głos „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.
W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.**

Ad 8 e)

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński. Poinformowała, że Rada Powiatu wyraziła stanowisko o potrzebie udzielenia pomocy 30 listopada 2015 r. W roku 2016 była podjęta uchwała o pomocy finansowej na rok 2017. W tym roku Urząd Marszałkowski zwrócił się o przesunięcie, w związku ze zmianą harmonogramu inwestycji, deklarowanej kwoty pomocy finansowej w roku 2018.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

**Uchwała Nr XXXI/221/17 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu została podjęta w wyniku głosowania: 13 głosów „za”, 1 głos „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.
W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.**

**Przewodniczący Rady Powiatu ogłosił przerwę w obradach.
Poinformował, że w przerwie odbędzie się posiedzenie Komisji Budżetu, Inwestycji
i Rozwoju Gospodarczego.
Obrady wznowiono o godz. 15.00**

Ad 8 f)

Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji z budżetu powiatu na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków przedstawił Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała. Poinformował, że nawałnica, o której była już dzisiaj mowa, dotknęła również obiekty sakralne, w tym najbardziej Sanktuarium w Borku Wlkp. Wielkopolski Konserwator Zabytków wdrożył pilne postępowanie, tak aby dokonać demontażu hełmu kopuły kościoła oraz zabezpieczyć wieżę poprzez wykonanie deskowego zamknięcia wieży i pokrycia go papą. W związku z tym proboszcz parafii zwrócił się z oficjalnym wnioskiem do powiatu o możliwość udzielenia pomocy na wykonanie prac interwencyjnych. Przypomniał, że w uchwale dotyczącej możliwości dotowania zabytków jest punkt mówiący o tym, że w przypadku interwencji dotyczącej ratowania zabytków wnioskodawca nie musi pilnować terminów określonych na 15 września i w ramach tego trybu ksiądz proboszcz składa wniosek. Zarząd proponuje Radzie udzielić pomocy w wysokości 30 000 zł.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała Nr XXXI/222/17 w sprawie udzielenia dotacji z budżetu powiatu na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków została podjęta w wyniku głosowania: 15 głosów „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Ad 8 g)

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Borek Wlkp. przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński. Poinformowała, że Burmistrz gminy Borek Wlkp. zwrócił się z prośbą o wsparcie finansowe w związku z nawałnicą, która w dniu 11 sierpnia 2017 r. przeszła nad gminą, powodując wielkie zniszczenia w budynkach mieszkalnych, gospodarczych oraz w infrastrukturze drogowej. W związku z ciężką sytuacją poszkodowanych konieczne jest niezwłoczne podjęcie uchwały i zabezpieczenie środków finansowych w budżecie.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów za podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała Nr XXXI/223/17 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Borek Wlkp. została podjęta w wyniku głosowania: 17 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Ad 8 h)

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2017 r. wraz z autopoprawką przedstawiła **Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński. Poinformowała, że projekt uchwały radni otrzymali wraz z materiałami na sesję. Ponadto Zarząd na posiedzeniu w dniu 31 sierpnia 2017 roku przyjął autopoprawkę do projekt uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2017 rok. Zmiany w planie dochodów dotyczą:**

1. zwiększenia planu dochodów o kwotę 330 000,00 zł z tytułu zwiększenia pomocy finansowej z Gminy Krobia na dofinansowanie realizacji zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 4803P Pudliszki na odcinku od ulicy Ponieckiej do granicy gmin (Krobia – Poniec) wraz z przebudową obiektów mostowych”,
2. zwiększenia planu dochodów o kwotę 25 000,00 zł z tytułu zwiększenia pomocy finansowej z Gminy Pępowo na dofinansowanie realizacji zadania „Budowa kanalizacji deszczowej w miejscowości Czeluścinek”,
3. zwiększenia planu dochodów o kwotę 54 300,00 zł z tytułu zwiększenia pomocy finansowej z Gminy Gostyń na dofinansowanie realizacji zadania „Przebudowa drogi powiatowej 4967P m. Gostyń ul. Mostowa”,
4. zmniejszenia planu dochodów o kwotę 401 783,00 zł z tytułu zmniejszenia dotacji od Wojewody Wlkp. na realizację zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 4803P Krobia – Poniec w miejscowości Dzięczyna”,

5. zmniejszenia planu dochodów o kwotę 56 342,00 zł z tytułu zmniejszenia dotacji od Wojewody Wlkp. na bieżącą działalność KPPSP w Gostyniu.

Ogółem kwota dochodów zmniejsza się o kwotę 48 825,00 zł. Zmiany w planie wydatków dotyczą:

1. zwiększenia planu wydatków o kwotę 25 000,00 zł na realizację zadania „Budowa kanalizacji deszczowej w miejscowości Czeluścinek”,
2. zwiększenia planu wydatków o kwotę 4 300,00 zł w Starostwie Powiatowym w Gostyniu na bieżące wydatki,
3. zmniejszenia planu wydatków o kwotę 401 783,00 zł z realizacji zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 4803P Krobia – Poniec w miejscowości Dzięczyna”,
4. zwiększenia planu wydatków o kwotę 30 000,00 zł na dofinansowanie prac remontowych w Parafii pw. Pocieszenia Najświętszej Maryi Panny w Borku Wlkp.,
5. zmniejszenia planu wydatków o kwotę 56 342,00 zł w KPPSP w Gostyniu z wydatków bieżących,
6. zwiększenia planu wydatków o kwotę 20 000,00 zł dla Gminy Borek Wlkp. na dofinansowanie likwidacji skutków nawałnicy,
7. zwiększenia planu wydatków o kwotę 20 000,00 zł na opracowanie dokumentacji na budowę ścieżki rowerowej Gostyń – Krajewice,
8. w zadaniu „Przebudowa drogi powiatowej nr 4803P Pudliszki na odcinku od ulicy Ponieckiej do granicy gmin (Krobia – Poniec) wraz z przebudową obiektów mostowych” zwiększa się środki z porozumień z jst, a zmniejsza środki własne powiatu o kwotę 330 000,00 zł,
9. w zadaniu „Przebudowa drogi powiatowej 4967P m. Gostyń ul. Mostowa” zwiększa się środki z porozumień z jst o kwotę 54 300,00 zł, a zmniejsza środki własne powiatu,
10. zwiększenia rezerwy na inwestycje i zakupy inwestycyjne o kwotę 310 000,00 zł,
11. przesunięć pomiędzy działami, rozdziałami i paragrafami w Starostwie Powiatowym w Gostyniu, PUP w Gostyniu, KPPSP w Gostyniu, ZSOiZ w Krobi, DPS w Chwałkowie, ŚDS w Chwałkowie.

Ogółem kwota wydatków zmniejsza się o kwotę 48 825,00 zł.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Autopoprawka została przyjęta w wyniku głosowani: 16 głosów „za przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała Nr XXXI/224/17 w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2017 r. została podjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Ad 8 i)

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2017-2028 wraz z autopoprawką przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński. Poinformowała, że projekt uchwały radni otrzymali wraz z materiałami na sesję. Ponadto Zarząd na posiedzeniu w dniu 31 sierpnia 2017 roku przyjął autopoprawkę do projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-2028. Zmiany ww. uchwały dotyczą uaktualnienia kwot ujętych w autopoprawce do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2017 r. w załączniku nr 1 „Wieloletnia Prognoza Finansowa”.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Autopoprawka została przyjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała Nr XXXI/225/17 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2017-2028 została podjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Ad 14)

Odpowiedzi na zapytania

Starosta Robert Marcinkowski poprosił pana Jerzego Ptaka, Naczelnika Wydziału Komunikacji i Dróg, o udzielenie odpowiedzi na pytanie radnego Kulaka dotyczące zalanych pól. Odpowiedź uzupełnił pan Damian Walczak, członek Zarządu Powiatu.

Naczelnik Jerzy Ptak poinformował, że ścieżka rowerowa Pudliszki – Krobia została wybudowana niedawno, zgodnie ze sztuką budowlaną i zgodnie z projektem. Zostały zastosowane elementy drogowe, które mają miejsce przy tego typu przedsięwzięciach w każdym innym miejscu. Na całej długości są odprowadzenia drenarskie. W zeszłym tygodniu pracownik referatu ds. dróg był na wizji lokalnej i stwierdził, że urządzenia te działają. W miejscu, o którym mówił radny, jest pewna różnica poziomów. Ścieżka rowerowa jest nieco powyżej pola osoby poszkodowanej. W dniu jutrzejszym ma odbyć się spotkanie u Starosty, podczas którego ma odbyć się dyskusja, czy ewentualnie jest konieczność lub możliwość zmiany pewnych elementów, aby w przyszłości w podobnych, bardzo ekstremalnych sytuacjach, zminimalizować szkody. Uważa, że ze strony powiatu nie zostały popełnione żadne błędy, urządzenia, które są stosowane w innych miejscach, zostały też tam zastosowane. To, że w takiej sytuacji okazało się, że doznano pewnych szkód, wymaga dokładnej analizy.

Radny Damian Walczak powiedział, że sam jest zaangażowany w rozwiązanie tej kwestii. Niezwłocznie po nawałnicy 11 sierpnia br. w dniu 14 sierpnia osobiście kontaktował się z poszkodowaną. Posiada również zrobione przez siebie zdjęcia, gdyż sam zadeklarował, że pomoże tej osobie w udokumentowaniu tych szkód, aby sprawdzić, co rzeczywiście jest przyczyną. Byli umówieni na złożenie pisma, aby dalej przekazać to wykonawcy, który mógłby sprawdzić, czy przyczyną jest wadliwe wykonanie tej inwestycji. Kilka razy prosił o to pismo przed pojawieniem się artykułu. Odnosząc się do tego tekstu (większość osób swoją wiedzę czerpie na podstawie tej informacji z mediów), trudno zgodzić się z tym, że przyczyną uszkodzenia tych plonów (pomidorów) jest woda, która na pewnym odcinku tego pola się znajduje. Główną przyczyną zniszczenia plonów był grad, który padał 11 sierpnia. Wszyscy wiedzą, jak wyglądają plony pomidorów i kukurydzy w okolicy Krobi. Potwierdziła to sama właścicielka pola, której nazwiska nie będzie podawał. Powiedział, że dużo wcześniej przed tą informacją medialną mieli trochę inne uzgodnienia i sam osobiście zaangażował się w tę sprawę. Dalej podtrzymuje swoją deklarację, że ustalą, co jest rzeczywistą przyczyną i na pewną będą chcieli w przyszłości (tak, jak powiedział jego przedmówca) tej sytuacji zaradzić.

Starosta Robert Marcinkowski, uzupełniając, powiedział, że mogą być tutaj zupełnie różne hipotezy i warto mieć w świadomości taką uwagę, że nie zawsze relacje medialne są rzetelne. To jest akurat przykład bardzo nierzetelnego artykułu, który przedstawia tylko i wyłącznie relację jednej ze stron. Podstawowa zasada dziennikarstwa mówi o tym, że przedstawia się relacje dwóch stron, których sprawa dotyczy. Ma takie informacje, że w wielu przypadkach sami rolnicy uszkadzają urządzenia melioracyjne. Niewykluczone, że w tym przypadku mogło dojść również do takiej sytuacji, ale wymaga to spokojnej, rzetelnej analizy oraz spotkania, które zostało już

zaplanowane. Jest przeciwnikiem rozmawiania ze sobą poprzez media. Najlepiej usiąść i rozwiązywać takie problemy przy rzetelnej rozmowie.

Odnosząc się do pytania zadanego przez radnego Deutscha, powiedział, że wkład powiatu gostyńskiego w organizację festiwalu w Piaskach wynosił 37 000 zł. Odpowiadając na pytanie dotyczące tego, dlaczego zorganizowano festiwal w takiej formule, stwierdził, że od pewnego czasu dochodziły do nich takie sygnały, że kiedyś na koniec wakacji był organizowany dzień powiatu, a teraz został on połączony z dożynkami powiatowymi. Chcieli nieco wypełnić tę lukę, a stowarzyszenie, które organizuje to przedsięwzięcie, najpierw zorganizowało festiwal na terenie powiatu kościańskiego. W tej części Wielkopolski było to największe otwarcie tegorocznego lata. Pojawił się pomysł, żeby zamknięcie lata odbyło się na terenie powiatu gostyńskiego. Powiat ma dobrą współpracę z gminą Piaski, która też jeszcze nie przygotowała swojej imprezy na zakończenie lata. Postanowili zrobić to wspólnymi siłami przy pomocy profesjonalnej firmy, która zadbała o wszystko: wykonawców, scenę, oświetlenie, nagłośnienie, zabezpieczenie imprezy, firmę ochroniarską, toalety. Było to kompleksowo zorganizowane i pod tym względem na pewno, z punktu widzenia organizacyjnego, okazało się bardzo dobrym rozwiązaniem.

Odpowiadając na trzecie pytanie, zadane przez radnego Grzegorzewskiego, dotyczące termomodernizacji szpitala i planu robót, powiedział, że zanim odda głos Naczelnikowi, chce podziękować Radzie za to, że w ubiegłym tygodniu odbyła się sesja i mogli zakończyć procedurę przetargu. Każdy dzień jest tutaj cenny. Przypomniął, że powiat korzysta ze środków zewnętrznych Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Ta inwestycja powinna się zakończyć do końca listopada i musi zostać rozliczona. Dzięki temu, że radni wyrazili na to zgodę, dzisiaj została podpisana umowa. Jesteśmy więc 9 dni do przodu i na początku przyszłego tygodnia prace już ruszają. Firma ma doświadczenie w podobnych obiektach, m.in. w szpitalu w Śremie. W tej chwili prowadzi termomodernizację szkoły w Kórniku. Firma zapewnia, że dysponuje zespołem 60-70 ludzi, a więc można powiedzieć, że te siły i środki będą odpowiednie do przeprowadzenia w krótkim czasie takiej inwestycji. Powiedział, że ma też obawy z przeprowadzeniem tej inwestycji w funkcjonującym obiekcie, ale gdyby z tego zrezygnowali, to trzeba by było wyjść z założenia, że nigdy by takiej termomodernizacji nie przeprowadzili. To była ostatnia szansa, bo pierwszy przetarg nie doszedł do skutku, w drugim przetargu została złożona oferta i postanowili z niej skorzystać.

Naczelnik Maciej Kaźmierczak powiedział, że w najbliższy poniedziałek spotykają się już na terenie szpitala w celu przekazania placu budowy. Na tym spotkaniu chcieliby wypracować harmonogram robót. Już wcześniej byli z przedstawicielami firmy na terenie szpitala i doszli do wniosku, że roboty rozpoczną od kotłowni po to, aby zdążyć jeszcze przed sezonem grzewczym. Oprócz samej modernizacji kotłowni duży zakres robót obejmuje wymianę stolarki okiennej oraz wymianę całego centralnego ogrzewania i ocieplenie elewacji zewnętrznej i dachu. Roboty związane z centralnym ogrzewaniem i wymianą stolarki okiennej będą najbardziej uciążliwe dla szpitala. Aby szpital jak najmniej to odczuwał, chcą to zrobić w ten sposób, aby nie wyłączać z pracy całych oddziałów, ale na pewno jakieś poszczególne ich części. Dzisiaj może powiedzieć tyle, szczegóły zostaną omówione w poniedziałek lub w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że wszystko rozumie. Nie można się dziwić jego ciekawości, bo trzeba przyznać, że szpital nie jest zwykłym budynkiem do remontu, takim, jaki robimy w domu. Ma pewne obawy. Z tego, co się orientuje, w szpitalu są dwa kotły ciepłe i zdaje sobie sprawę, że nie mogą zostać one wyłączone równocześnie. Ponadto obawia się, jak sobie szpital poradzi z kurzem, ponieważ są sale operacyjne, gabinety zabiegowe, a kurz wędruje wszędzie.

Starosta Robert Marcinkowski zauważył, że znowu wracają do tematu, że trzeba było budować nowy szpital, a nie remontować stary.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że bardzo się cieszy, że ta inwestycja ruszy. Powiedział, aby nikt nie odbierał jego dociekliwości w taki sposób, że jest temu przeciwny. Bardzo dobrze, że to ruszyło. Ma tylko obawy, bo nie jest to budynek gospodarczy, lecz szpital i chodzi mu o dobro pacjentów.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że solidaryzuje się z radnym, bo w pełni podziela jego obawy. Dlatego podchodzą do tego zadania w sposób ostrożny i profesjonalny. Dzisiaj odbyło się długie spotkanie, na które przybyło aż trzech przedstawicieli tej firmy. Zapewnili oni, że te prace zostaną wykonane sprawnie, że nie dojdzie do takich sytuacji, że nie będzie funkcjonowało ogrzewanie. Jeśli już nastąpi przerwa, to prawdopodobnie tylko w nocy i tylko na kilka godzin. Powiedział, że każdy wie, jak wyglądają remonty. Zapewne przy wymianie pojawią się jakieś niedogodności, ale dlatego jest propozycja, aby to robić kompleksowo, wyłączając np. część oddziałów lub poszczególne sale po to, żeby te prace można było przeprowadzić.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że były jeszcze inne pytania, ale najpierw Starosta musiałby jeszcze odpowiedzieć na pytania, bo to nie jest jeszcze punkt „Wolne głosy”.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że ma apel do Przewodniczącego. Były zadane kolejne pytania i nagle się okazało, że wytworzyła się dyskusja przeskakująca z tematu na temat. Ciągłe uważa, że nie zakończyli dyskusji o zalanych polach pani *[wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Elżbieta Mikstacka Naczelnik Wydziału Organizacyjnego]* w Krobi. Chciałby ten temat najpierw skończyć, a potem przechodzić do następnego pytania zadanego przez radnych.

Przewodniczący Rady Alfred Siana zwrócił się z pytaniem do radnego Kulaka, dlaczego uważa, że ta dyskusja nie skończyła się. Zapytał, czy radny ma jeszcze jakieś pytania.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że chciał w tej sprawie jeszcze się wypowiedzieć. Powiedział, że wydawało się, iż ta sesja przebiegnie spokojnie, bez emocji, ale oczywiście nie uda się. Nie uda się Staroście nie obrazić, nie wywołać jakiegoś skoku adrenaliny. Zwracając się do Starosty, powiedział, że oczywiście zrobił on znowu podłą rzecz, odpowiadając na jego pytanie. Starosta obraził rzetelnych dziennikarzy, którzy mają rzetelne zdjęcia, o wiele rzetelniejsze od tych, które przedstawia radny Walczak. Dodał, że w przerwie się skontaktowali i widział zdjęcia, które zrobił radny. Zwracając się do radnego Walczaka, powiedział, że sam przyznał (i on mu wierzy), że wykonał je 14 sierpnia. Zwrócił uwagę, że zdjęcia zamieszczone w prasie były wcześniejsze i wtedy to były faktycznie rozlewiska wody, a nie te resztki między rzędami pomidorów. Zwracając się do Starosty, powiedział, że w związku z tym obraził on dziennikarzy i pozwolił sobie na insynuację, że pani *[wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Elżbieta Mikstacka Naczelnik Wydziału Organizacyjnego]* sama zapchała sobie drenaże. Powiedział, iż wie, że Starosta jest bardzo sprytny i oczywiście zaraz się zaasekurował, aby w sądzie nie wylądować, mówiąc, że tak wcale nie twierdzi, ale zdarza się, że ludzie sobie sami zapychają dreny. Tak mniej więcej Starosta powiedział, obrażając także tą panią. Wydaje się, że po dzisiejszej sesji Starosta będzie miał trudniejszą rozmowę. Radny powiedział, że on tylko sygnalizuje problem polegający na tym, iż ścieżka spowodowała zator uniemożliwiający odpływ wody z pól. Dodał, że ciekaw jest dalszego ciągu tej sprawy.

Przewodniczący Alfred Siana powiedział, że było już tutaj sygnalizowane, że sprawa jest badana, zaproponował więc, aby spokojnie poczekać na rozstrzygnięcia fachowców. Nie ma w tej chwili sensu rozbudzać dalszych emocji.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że nie można mówić, że media są nierzetelne, bo przecież to jest skandal. Właśnie rzetelne są zdjęcia, które się ukazały w mediach, rzetelniejsze nawet od tego tekstu.

Radny Damian Walczak zapytał, skąd radny Kulak wie, że te zdjęcia, które zostały opublikowane w mediach, były wykonane wcześniej. Skąd radny posiada taką wiedzę?

Radny Zbigniew Kulak odpowiedział, że był wyższy poziom wody niż na zdjęciach radnego Walczaka.

Radny Damian Walczak zapytał, czy jest on w stanie na podstawie tych zdjęć to ocenić.

Radny Zbigniew Kulak potwierdził, mówiąc, że fotografią zajmuję się profesjonalnie przez ponad 30 lat.

Radny Damian Walczak powiedział: „Gratuluję”.

Przewodniczący Alfred Siam zaproponował przejść do kolejnych pytań, bo było ich sporo. Ta sprawa jest analizowana i zaproponował, aby poczekać do czasu jej wyjaśnienia.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że radny Kulak reaguje zbyt emocjonalnie, widać, że nie wytrzymuje nerwowo, ponoszą go emocje, bo nie zauważył po twarzach ludzi tutaj obecnych, żeby skoczyła im adrenalina, kiedy wypowiadał się o nierzetelności tego artykułu. Potwierdził, że podtrzymuje to, co powiedział. Podstawowa zasada dziennikarstwa mówi o tym, że dziennikarz powinien przedstawić relacje dwóch stron. Kiedyś wypowiadał się na temat relacji radnego i portalu Gostyn24, nadal to podtrzymuje, bo widzi, że ta współpraca jest bardzo ścisła. Radny staje się nawet rzecznikiem, obrońcą tego portalu, wypowiadając się w jego imieniu, formułując pewne tezy dotyczące rzetelności dziennikarskiej. Ten artykuł został przygotowany nierzetelnie, bo nikt z przedstawicieli Starostwa Powiatowego, jako przedstawicieli inwestora, nie został nawet zapytany o zdanie, a tak powinno wyglądać rzetelne dziennikarstwo. W żadnym stopniu nie wycofuje się ze swoich wypowiedzi, informując, że mogą być różne przyczyny takiego stanu rzeczy. Słusznie zauważył radny Damian Walczak, że główną przyczyną był grad, a nie urządzenie melioracyjne. Jeśli urządzenie były niesprawne (tu podkreślił, że nie mają takiej pewności i muszą to sprawdzić), trzeba przeanalizować, czy była to wina wykonawcy inwestycji, czy też może użytkownika tego obszaru rolnego. Powiedział, że cały czas podtrzymuje tę deklarację, ale apeluje do radnego Kulaka, aby nie używał takich inwektyw pod jego adresem, bo to jest po prostu nieprzyzwoite. Dodał, że zdążył się już do tego przyzwyczaić, iż radny go atakuje, obraża na każdej sesji, niewiele wnosi do funkcjonowania Rady Powiatu, ale widocznie taka jest radnego rola.

Sekretarz Leszek Maliński, odpowiadając na pytanie dotyczące Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności, powiedział, że nie chce się tutaj szczegółowo wypowiadać na temat orzekania przez Zespół, gdyż nie ma takiej wiedzy. Uwaga radnego jest celna. Powiedział, że skontaktuje się z Przewodniczącą Zespołu i postarają się wypracować możliwie jak najlepsze, najwłaściwsze stanowisko, które by pozwoliło na przyspieszenie w przypadku tych pracowników, aby nie były z nimi rozwiązywane umowy o pracę. O podjętych czynnościach radny zostanie powiadomiony.

Zastępca dyrektora SPZOZ Renata Mikstacka, odpowiadając na zapytanie radnego Rogali, poinformowała, że w niedzielę 27 sierpnia miało miejsce zdarzenie polegające na tym, że rodzina z dzieckiem przybyła na izbę przyjęć i z tej izby bezpośrednio trafiła na oddział dziecięcy. Sprawa dotyczy lekarza dyżurującego. Na dzisiaj może powiedzieć, że wdrożyła postępowanie wyjaśniające. Wszystkie osoby zaangażowane w tą sprawę mają udzielić wyczerpujących odpowiedzi. To wszystko, co na ten temat może dzisiaj powiedzieć.

Radny Mikołaj Rogala zwrócił się z prośbą, aby chociaż drogą mailową radni byli na bieżąco informowani o sprawie.

Zastępca dyrektora Renata Mikstacka powiedziała, że ta sprawa na pewno będzie rozpatrywana obiektywnie.

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że to wydarzenie napawa radnych dużym niepokojem i na pewno powrócą do tematu na kolejnej sesji, gdy będzie więcej informacji na ten temat.

Wiceprzewodnicząca Rady Magdalena Smektała zapytała, czy ten lekarz dalej odbywa dyżury, czy została na ten czas odsunięta od pracy.

Zastępca dyrektora Renata Mikstacka poinformowała, że lekarz został odsunięty od dyżurów, ale dzisiaj nie ma podstaw prawnych, aby wdrożyć inne postępowanie. Lekarz ten nie ma wpisanych dyżurów na początku września.

Ad 15)

Wnioski i oświadczenia.

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że wygłosi oświadczenie w sprawie, która leży mu na sercu. Pan radny Zbigniew Kulak w dniu 10 lipca 2017 r. zamieścił w Poradni Chirurgicznej, która jest miejscem jego pracy, następujący komunikat: „W dniu 10 lipca w pracy Poradni Chirurgicznej nastąpi około godzinna przerwa od godz. 8:45. Przerwa jest spowodowana decyzją Pana Alfreda Siamy, Przewodniczącego Rady Powiatu Gostyńskiego o zwołaniu sesji nadzwyczajnej o godz. 9:00. Pan Przewodniczący po raz kolejny nie bierze pod uwagę obowiązków zawodowych radnych kierując się wyłącznie wygodą urzędników Starostwa. Moja obecność na sesji, jako radnego jest obowiązkowa. Bardzo Państwa przepraszam.” Informację podpisał dr nauk medycznych pan Zbigniew Kulak. Przewodniczący powiedział, iż uważa, że poprzez upublicznienie tego pisma radny naruszył jego dobra osobiste, niesłusznie obwiniając go o spowodowanie opóźnień w pracy Poradni Chirurgicznej. Z użytych w komunikacie sformułowań wynika, że pan radny Kulak zrzucił na niego winę za niemożność wykonywania swoich obowiązków zawodowych w pełnym zakresie w dniu 10 lipca 2017 r. Pacjenci, po zapoznaniu się z tym pismem, mogli odnieść mylne wrażenie, że Przewodniczący Rady Powiatu złośliwie dezorganizuje pracę służby zdrowia w powiecie gostyńskim. Jest to bardzo poważne oskarżenie, które godzi w jego dobre imię. Przypomniał, że w myśl ustawy o samorządzie powiatowym każdy radny ma prawo do zwolnienia z pracy na czas wykonywania obowiązków społecznych w ramach sprawowanego mandatu. Gdyby kierował się – zgodnie z oczekiwaniami pana radnego Kulaka – zasadą indywidualnego uzgadniania daty i godziny przeprowadzenia sesji z każdym radnym, to prawdopodobnie nigdy nie udało by się wyznaczyć takiego terminu, który satysfakcjonowałby wszystkich radnych. Przecież radę tworzą osoby różnych profesji, wykonujące swoje obowiązki zawodowe o różnych porach doby. Obawia się, że nawet przy maksymalnym zaangażowaniu organizacyjnym nie sposób ustalić takiego terminu, który byłby bezkolizyjny, w odniesieniu do obowiązków zawodowych, dla wszystkich radnych. Trzeba również podkreślić, że w komunikacie zredagowanym przez pana radnego Kulaka pojawia się lekceważący ton w stosunku do pracowników Starostwa Powiatowego w Gostyniu. Wymownie świadczy o tym zdanie: „Pan Przewodniczący po raz kolejny nie bierze pod uwagę obowiązków zawodowych radnych, kierując się wyłącznie wygodą urzędników Starostwa”. Powiedział, że po pierwsze, jako przewodniczący rady i osoba publiczna nikogo nie faworyzuje ani nie dyskryminuje. Po drugie, urzędnicy Starostwa nie są, w jego przekonaniu osobami, które na pierwszym miejscu stawiają wygodę, lecz dobrymi i zaangażowanymi pracownikami. Zaapelował do pana radnego Zbigniewa Kulaka, by nie podejmował takich działań, które stoją w sprzeczności z normami etycznymi i szkodzą innym ludziom.

Radny Zbigniew Kulak podziękował Przewodniczącemu Rady za to, że ostatnią sesję nadzwyczajną zwołał na godz. 7.30, mówiąc, że powtórzyłaby się niestety ta sytuacja, jak w tym piśmie, z którym Przewodniczący polemizuje. Ostatnia sesja okazała się dla wszystkich radnych możliwa do realizacji.

Przewodniczący Rady Alfred Siam poprosił, aby jednak nie używać takiego napastliwego języka, bo jest to zjawisko, które nie sprzyja duchowi współpracy.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że w duchu solidarności chce powiedzieć dobre słowa na temat organizacji pracy przez Przewodniczącego Alfreda Siamę, który stara się, aby sesje przebiegały w dobrej atmosferze, stara się sprostać oczekiwaniom wszystkich radnych. Jego zdaniem argument, którego użył radny Zbigniew Kulak, jest głęboko niesprawiedliwy i krzywdzący w stosunku do Przewodniczącego, ponieważ równie dobrze w sklepach spożywczych mogłoby być ogłoszenie, że dzisiaj nie będzie bułek, ponieważ radny Dolczewski

z powodu decyzji Alfreda Siamy uczestniczy w sesji, a pan radny Mikołaj Rogala nie poprowadzi zajęć wychowania fizycznego, bo tak chciał Przewodniczący Siama. Zaapelował, aby nie iść tą drogą, aby szukać kompromisów i budować dobrą atmosferę w tej Radzie.

Radny Grzegorz Grzegorzewski poinformował, że ma trzy wnioski. Pierwszy dotyczy płatnej telewizji w szpitalu. Złożył wniosek, aby telewizja płatna zniknęła z oddziałów dziecięcych. Można zamontować telewizję ogólnodostępną, aby dzieci nie musiały płacić. Dodał, że dorośli mogą telewizję opłacać, ale dla dzieci jest to krzywdzące. Drugi wniosek dotyczy kasztanowców. Stwierdził, że jeszcze trochę i kasztany będziemy mogli zobaczyć tylko na obrazku. Złożył wniosek o zabezpieczenie środków na ten cel i założyć np. folię, która jest efektywna w 90%, ponieważ przez nią nie przechodzą larwy. Ostatni wniosek związany jest ze sprawą, którą zgłaszał już panu Mayerowi. Dotyczy on zarwanego przepustu na drodze Grabonóg – Marysin – Strzelce. Dotyczy to nowej drogi, która niedawno była oddawana. Do dzisiejszego dnia przepust nie został naprawiony. Wskutek opadów zalany został budynek znajdujący się na narożniku skrzyżowania. Stąd składa wniosek o pilną naprawę ww. przepustu.

Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Deutsch, zwracając się do radnego Grzegorzewskiego, poinformował, że wniosek ten złożył u pana Mayera ok. pół roku temu. Wie, że budynek został zalany, ostatnio odbył spotkanie z jego mieszkańcami. Jest to skrzyżowanie drogi gminnej z drogą powiatową. Zwrócił się w tej sprawie o cierpliwość.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, zwracając się do radnego Deutscha, powiedział, że widocznie myślą o innych skrzyżowaniach dróg. Jest to nowa droga. Nie mógł składać wniosku pół roku temu, ponieważ mieszkańcy tego odcinka „ściągnęli go nawet z pracy” i zgłaszał to jako radny, a do dzisiaj nie zostało to naprawione.

Ad 16)

Wolne głosy

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował o pismach, które wpłynęły do Biura Rady:

- Informacja Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o udzieleniu dotacji w wysokości 50 000 zł na realizację zadania pn. prace konserwatorskie i restauratorskie przy zabytku: ołtarz główny wraz z tabernakulum i obrazem Matki Bożej w Bazylice p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP i Św. Filipa Neri w Głogówku – Święta Góra gm. Piaski.
- Pismo pań Wandy Karolewicz oraz Moniki Karolewicz-Selwod. To pismo radni otrzymali drogą elektroniczną. Poinformował, że – konsultując się z radcą prawnym – przygotował odpowiedź na ww. pismo, która została przesłana obu paniom, a radni otrzymali jej treść drogą elektroniczną.
- Odpowiedź Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu na wystąpienie pokontrolne o treści: „Dyrekcja Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu informuje, że zabiegi pielęgnacyjne zieleni wykonywane są wg potrzeb i zgodnie z odpowiednimi terminami. Znaki pionowe ustawione przy wjeździe przed głównym wejściem do szkoły zostały usunięte. Nagłośnienie w auli zostało zakupione w 2015 r., ale akustyka całego pomieszczenia (według specjalistów od nagłośnienia), nie pozwala na czysty odbiór dźwięków i głosów.”

Radny Maciej Biskup podziękował, w imieniu mieszkańców gminy Borek Wlkp., radnym za wyrażenie zgody na udzielenie pomocy gminie Borek Wlkp. po nawałnicy.

Radny Ireneusz Lesiński, zwracając się do Starosty, zapytał, czy wiadomo jak długo dyrektor SPZOZ będzie przebywał na zwolnieniu lekarskim. Ponadto z różnych źródeł docierają informacje, że również na zwolnieniu jest główna księgowa szpitala. Zwracając się do zastępcy dyrektora, zapytał, jak radzi sobie pod nieobecność dyrektora.

Zastępca dyrektora Renata Mikstacka odpowiedziała, że stara się załatwiać te wszystkie rzeczy, które każdego dnia się pojawiają, na bieżąco. Jest to dla niej wyzwanie, ale daje radę. Odnosząc się do problemów, o których mówią pracownicy, powiedziała, że musi uspokoić, gdyż

sprawy dotyczące pracowników są załatwiane na bieżąco. Podejmuje również rozmowy ze związkami zawodowymi oraz uczestniczy w spotkaniach przedstawicieli szpitali powiatowych.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, zwracając się do przedmówczyni, powiedział, że wspomniała o pracownikach szpitala. Powiedział, że w sprawie szpitala jest od pewnego czasu mocno zaangażowany i zainteresowany. Stwierdził, że niektórym pracownikom trzeba podziękować, bo gdyby nie oni, miałyby w trakcie nieobecności dyrektora problemy.

Zastępca dyrektora Renata Mikstacka powiedziała, że okazała pracownikom na piśmie swoją wdzięczność. Stwierdziła, że docenia ich pracę, niemniej jednak nie może być tak, że dokonuje jakiś podwyżek czy nagród na życzenie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przypomniał radnym, że 6 września odbędzie się spotkanie poświęcone szpitalowi. Zakres tego spotkania ma dotyczyć podstawowej opieki medycznej, tzw. wieczorynki, ale przy okazji będzie można poruszyć inne kwestie.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że chce publicznie podziękować pani dyrektor Renacie Mikstackiej za to, że w tym trudnym czasie, związanym z wieloma wyzwaniami, gdzie czekają nas kolejne podwyżki dla pielęgniarek, wdrożenie elektronicznej dokumentacji medycznej, zmiana finansowania służby zdrowia czy termomodernizacja, jest na posterunku i przejęła na siebie ciężar odpowiedzialności za gostyński SPZOZ. Ta sytuacja długotrwałego zwolnienia lekarskiego pana dyrektora jest oczywiście trudną sytuacją dla funkcjonowania szpitala. Nie może być tak, że najważniejsza osoba odpowiedzialna za jedną z najważniejszych sfer życia publicznego jest długotrwale nieobecna, bo trzeba przeprowadzić proces organizacyjny w takim kierunku, żeby zapewnić sprawność właściwego funkcjonowania. Wg posiadanych informacji (z dyrektorem rozmawiał pan Janusz Sikora) dyrektor ma wrócić do pracy w najbliższy wtorek, 5 września.

Ad 17)

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Alfred Siama zamknął XXXI sesję Rady Powiatu Gostyńskiego o godz. 15.48

**Przewodniczący
Rady Powiatu Gostyńskiego
/-/ Alfred Siama**

Protokołowała
Elżbieta Mikstacka